

## Protokół Nr XIV/07

z sesji nadzwyczajnej Rady Gminy Mszana odbytej w dniu 28 grudnia 2007 r. w sali posiedzeń Urzędu Gminy w godz. od 12.00 – 15.00.

### Ad. 1

Obrady otworzyła Przewodnicząca Rady Gminy Pani Wiesława Tatarczyk – Sitek witając zebranych w sali obrad. Z ramienia Urzędu w sesji uczestniczyli: Z-ca Wójta, Sekretarz Gminy i Skarbnik Gminy.

### Ad. 2

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła, że sesja jest prawomocna, uczestniczy w niej 14-tu Radnych, wobec ustawowego składu – 15 Radnych. Listy obecności stanowią załączniki nr 1 i 2.

### Ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy oddała głos Z-cy Wójta i poprosiła o uzasadnienie powodu zwołania sesji nadzwyczajnej.

Z-ca Wójta podał, że są dwa tematy zwołania sesji:

- pierwszy jest związany z planowaną budową sali gimnastycznej w Gogołowej i komplikacjami wynikłymi z powodu szkód górniczych, co spowodowało przesunięcie w czasie wykonania projektu. Na to zadanie były zaplanowane środki w budżecie roku bieżącego, należy je przenieść na rok przyszły.
- drugi temat związany jest z gospodarką odpadami i potrzebą uchwalenia stawek maksymalnych. Jesteśmy zobligowani do wyznaczenia granicy opłat, które firmy wywozowe mogą stosować do swoich klientów. Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów opłata za korzystanie ze środowiska dla odpadów komunalnych wzrosła z kwoty 15,17 zł do 75,00 zł/tonę. Firmy przeliczają te koszty na swoich klientów. W przedstawionych kalkulacjach firmy uwzględniły: opłatę za korzystanie ze środowiska, opłatę za składowanie odpadów niesegregowanych na wysypisku, koszt zakupu worków do selektywnej zbiórki odpadów, koszty transportu odpadów. Stawki, które obowiązują u nas są niewystarczające, nowe przedstawione wg kalkulacji firm radykalnie odbiegają od dotychczasowych.

Przewodnicząca Rady zwróciła się z pytaniem do Radnych, czy mają pytania do przedstawionego uzasadnienia – nie zgłoszono.

### Ad. 4

Przewodnicząca poprosiła o przygotowanie projektów uchwał i oddała głos Pani Skarbnik.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że wykonawca projektu sali gimnastycznej w Gogołowej nie wykona w terminie zadania, w związku z czym nie może wystawić faktury w roku bieżącym. Wydatek nie został poniesiony. Ponieważ zadanie to nie było przewidziane do realizacji w roku 2008 środki nie zostały zarezerwowane na nowy rok. Ustawodawca przewiduje w takim przypadku, że zadania takie powinny zostać zakwalifikowane jako wydatki niewygasające.

To samo dotyczy projektu technicznego zadania „Kanalizacja sanitarna przy ul. Granice i Wolności /granica z Gminą Świerklany/. Wydatki, które miały mieć miejsce w roku bieżącym, na zadania które nie zostały zakończone nie wygasają z upływem roku 2007. Projekt uchwały mówi, że wydatki zostają przeniesione na rachunek dochodów budżetu Gminy i ponownie w roku następnym trafią na realizację tych zadań.

Odczytała projekt uchwały.

Uchwała Nr XIV/96/2007 została podjęta przez 13 Radnych,

głosów przeciw 0,

wstrzymało się 1.

Zastępca Wójta podał, że maksymalna stawka za odbieranie odpadów komunalnych jest ustalana uchwałą Rady Gminy. Firmy na tej podstawie określają koszty wywozu pojemników . Przedstawiły kalkulacje, z których wynika radykalny wzrost kosztów. Motywują to wzrostem opłaty za korzystanie ze środowiska, a także wzrostem kosztów składowania o 25 %.

Wskazują również na wzrost kosztów paliwa, robocizny. Firmy te zaproponowały wzrost kosztów wywozu pojemników ponad 100 %. Kwota ta przeraża. Wydatek ponoszony przez mieszkańców bardzo wzrośnie. Z naszego planu gospodarki odpadami zgodnie z normatywami wynikają ilości śmieci, które powinny być wywożone. Gospodarstwa domowe do 4 osób zobowiązane są do wywozu jednego kubła raz w miesiącu. Gospodarstwa liczniejsze, muszą już posiadać drugi kubeł. Myśmy próbowali dopasować to do realiów i przyjęliśmy pewne założenia, z których wynika ten kubeł dla 4 mieszkańców. Wartości przyjęte w naszym regulaminie są nieco zaniżone w stosunku do wojewódzkiego planu gospodarki odpadami. Te są bardzo wysokie.

W naszej Gminie produkcja śmieci też jest zróżnicowana. Mieliśmy już zgłoszenia, że osoby nie produkują tyle śmieci, są to kwestie dyskusyjne. Jesteśmy w sytuacji nieco przymusowej. Firmy stwierdziły, że według przyjętej stawki nie są w stanie prowadzić tej działalności i oczekują nowych warunków. W pewnym etapie rozmów z firmami mieliśmy do czynienia z rozbieżną interpretacją. Firmy stanęły na stanowisku, że uchwalone stawki są to stawki karne dla osób nie wywożących śmieci. Ale jest to kwestią tylko czasu, że podniosą stawki do maksymalnej. Mamy świadomość, że wzrost jest bardzo wysoki.

Przewodnicząca Rady Gminy podała, że firmy z ustalonych przez Radę maksymalnych stawek zeszyły tylko w dół o 0,50 gr. – z kwoty maksymalnej 9,00 zł do 8,50 zł. Teraz będzie podobnie. W Gminie Świerklany nowa stawka została ustalona w wysokości 12,00 zł za kubeł 110 l, ale Gmina ma swój zakład gospodarki komunalnej i swoje wysypisko śmieci. Gmina Markłowice ustaliła również maksymalną stawkę za kubeł 120 l w wysokości 12,00 zł przy selektywnej zbiórce i 14,00 zł za odpady nie segregowane.

Radny Roman Bura dodał, że w Gminie Markłowice Firma PUK wywozi śmieci wg tych stawek zgodnie z regulaminem co 2 miesiące.

Radna Aniela Gąsior podała, że Dziennik Zachodni podawał informacje o podwyżce kosztów wywozu śmieci w Gminie Lubomia – przy selektywnej zbiórce jest to 12,80.

Przewodnicząca Rady Gminy dodała, że w regulaminie przyjęto również wywóz co 2 miesiące, pojemnik 110 l wystarczy dla rodziny 8-mio osobowej.

Zastępca Wójta odpowiedział, że normatywy wytwarzanych odpadów przyjęto z Narodowego Programu Gospodarki Odpadami. Na tej podstawie były opracowywane nasze regulaminy.

Pamiętacie Państwo, że trwało to długo. Inne Gminy skorzystały z tego, że regulaminy przyjmowały później.

Przewodnicząca Rady Gminy podała, że Miasto Rydułtowy, które w regulaminie miało zapis o opróżnianiu pojemników 1 raz w miesiącu, już w październiku 2006 r. dokonało zmiany, z budynków jednorodzinnych odpady są odbierane 1 raz na dwa miesiące.

Radny Roman Tłołka dodał, że ustalając takie wysokie stawki za wywóz odpadów doprowadzimy do tego, że będą powstawały nowe, dzikie wysypiska śmieci, skutek tego będzie odwrotny niż zamierzony.

Zastępca Wójta : ideą przyjęcia regulaminów było to, aby zachęcić ludzi do sortowania odpadów, a to się może nie udać. Polska przyjęła ustalenia wynikające z regulaminów Unijnych, wg których ustalane są wskaźniki. Państwo musi się wywiązać z przyjętych wskaźników.

Radny Alojzy Wita był zdania, że ustalając takie wysokie stawki jest to naciąganie klientów. Firmy nauczyły się u nas, że stawki są wysokie i na tym zarabiają. Nie inwestują w selektywną zbiórkę, nie wprowadzają nowoczesnych technologii, tylko kosztem naszych mieszkańców się bogacą. Rada ma ustalić górne, bardzo wysokie stawki.

Radny Janusz Krzyżok dodał, że od dawna wiadomo, że największy interes robi się na śmieciach.

Przewodnicząca Rady Gminy: dlatego uważam, że powinniśmy zacząć od zmiany regulaminu. Jeśli tego nie zrobimy, zgodnie z nim 1 osoba, która mieszka sama będzie co miesiąc płaciła za nie prawie 20,00 zł, czy je będzie miała, czy też nie.

Zastępca Wójta: dyskusja nad zmianą regulaminu jest potrzebna. W przyszłym roku stawki za korzystanie ze środowiska jeszcze wzrosną, więc będzie nas czekać kolejna podwyżka.

Pszczyzna przejęła od obywateli realizację polityki śmieciowej, mieszkańcy w referendum opowiedzieli się za tym. Ale okazało się, że to też nie jest dobre, w wyniku przetargu, który jeszcze nie jest rozstrzygnięty koszt wywozu odpadów od 1 mieszkańca na miesiąc wynosiłby co najmniej 5,00 zł. Proszę zauważyć, że w rodzinie 4-ro osobowej miesięcznie byłoby to 20,00 zł. To każe mi myśleć, że ten sposób jest wysoce ułomny. Gmina staje się pośrednikiem pomiędzy właścicielem a firmą. Można to brać pod uwagę w regulaminie, aby przejmować ten obowiązek na rzecz gminy, ale to też nie jest dobre.

Radny Roman Tłołka podał, że w Gminie Świerklany przy segregacji śmieci przyjęta stawka na 1 mieszkańca wynosiła 1,50 zł.

Przewodnicząca Rady Gminy odpowiedziała, że Świerklany nie możemy brać w ogóle pod uwagę, bowiem mają swój zakład komunalny i swoje wysypisko.

Do sali posiedzeń wszedł dotychczas nieobecny Radny Tadeusz Wroński.

Radny Jan Białoń zapytał, z czego wynika tak znaczny wzrost stawki podawany przez firmy?

Zastępca Wójta odpowiedział, że w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 6 czerwca br. podana jest zmiana opłaty za korzystanie ze środowiska z kwoty 15,71 zł/tonę do 75 zł/tonę, tj. 500 %. Ponadto wzrasta o 20 % koszt składowania 1 tony odpadów na wysypisku.

Radny Roman Tłołka zapytał, jaką wagę firmy przyjmują dla kubła o pojemności 110 l.

Pani Dorota Rajszyś podała, że na 1 tonę odpadów przypada 40-50 kubłów, co daje ok. 30 kg na kubeł.

Radny Adam Brudny podał, że był w Firmie „Komunalnik” i tam dowiedział się, że podane Gminie stawki są wysokie. Firma ma możliwość odbioru kubła w cenie 17,00 zł miesięcznie. W Firmie Global dowiedział się, że nie może już zejść z proponowanej stawki.

Zastępca Wójta podał, że w dniu 15 bm. na spotkaniu z przedstawicielami Firm z ich strony były deklaracje, iż nie mogą już zejść z proponowanych stawek.

Radna Aniela Gąsior zapytała, ile będzie wynosić stawka mandatu nałożonego na mieszkańca za brak podpisanej umowy na wywóz odpadów. Osoba, która nie ma umowy nadal jej nie podpisze, ponieważ na razie jej się to nie opłaca. Zapłaci mandat w wys. 50 zł i zyska na tym. Są sygnały od mieszkańców, że Straż Miejska, zamiast zając się porządkiem na terenie Gminy nadaje tylko mandaty za szybkość.

Sekretarz Gminy podała, że wprowadzając regulamin utrzymania porządku przyjęto, że mandaty miały stanowić tylko przypomnienie mieszkańcowi o obowiązku wywozu odpadów. Okazuje się, że mandat się opłaci. Sprawdzimy więc, w jakiej wysokości mandaty można będzie nakładać.

Pani Dorota Rajsyz podała, że na terenie Gminy mieszkańcy podpisali 1315 umów na wywóz odpadów, natomiast 541 budynków takich umów nie ma. Firmy wywozowe co miesiąc przekazują Gminie informacje, z których wynika, kto umowę podpisał, a kto rozwiązał.

Radna Aniela Gąsior podała opinie mieszkańców, którzy uważają, że wobec osób opornych Gmina powinna spisać umowy w ich imieniu, gdyż inaczej nie da się tego wymusić.

Radni pytali, czy Gmina może za osoby, które nie mają spisanych umów wywozić śmieci, obciążając je kosztami.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, jak w takim przypadku będzie wyglądała egzekucja należności za wywóz śmieci.

Radca Prawny odpowiedział, że Gmina będzie miała problem ze ściąganiem tej opłaty od mieszkańca. Zgodnie z regulaminem kubeł będzie odbierany co miesiąc niezależnie od tego czy będzie pełny, czy też w nim nie będzie śmieci. Mieszkaniec jest zobowiązany pokryć tę należność. Aby zdobyć klienta firmy wywozowe mogą przyjmować jak najniższe stawki. W mieście, z bloków firmy będą rywalizować o odbiór śmieci, których w jednym miejscu znajdują się duże ilości. W gminie, gdzie śmieci są odbierane z prywatnych budynków, ich transport będzie droższy, firmy będą oscylować wokół górnych stawek.

Przewodnicząca Rady Gminy : jeśli chcemy, aby osoby prowadziły segregację śmieci podstawą powinna być zmiana regulaminu. Znam takie osoby mające liczniejsze rodziny, które chciały być uczciwe i podpisały umowę na odbiór dwóch kubeł. Okazało się, że tyle śmieci nie produkują, więc umowę zmieniły. Z regulaminów, które tu mamy wynika, że tylko my jesteśmy Gminą, która zobowiązuje mieszkańców do wywozu śmieci 1 raz w miesiącu. W innych gminach przyjęto wywóz co 2 miesiące.

Radna Aniela Gąsior podała, że Gminę Godów obsługuje jeden przewoźnik, koszt pojemnika śmieci nie segregowanych 110 l wynosił 9,50 zł a po podwyżce 14,50 zł.

Pani Urszula Kołeczko wyjaśniła, dlaczego ta Firma wywożąca śmieci w Gminie Godów i Gminie Mszana stosuje różne ceny. Różnica wynosi 4 zł. W Godowie pojemniki są odbierane przez jedną firmę z domów jeden za drugim. W Mszanie odpady odbierają cztery Firmy, które jeżdżą po całej Gminie. Uchwalone górne stawki Rada ustaliła na podstawie pisemnych kalkulacji przewoźników. Rozmowy z przewoźnikami się odbyły, my jako pracownicy nie możemy kwestionować tego, co przedstawiły firmy.

Radny Grzegorz Mitko zapytał, na jakiej podstawie w Gminie Godów jest tylko jeden przewoźnik, a w Mszanie jest ich aż czterech.

Radca Prawny odpowiedział, że być może w Godowie przewoźnicy porozumieli się, lub też Gmina podjęła jakieś nieformalne działania w tym celu. Nie można wprowadzić w tym zakresie ograniczeń Firmom.

Pani Kołeczko dodała, że 5 firm zwróciło się o wydanie koncesji na wywóz odpadów, z których z czterema zawarto umowy. Nie ma przepisu, który ograniczałby ilość firm prowadzących te usługi.

Radny Roman Bura : u nas dla firm był łakomy kąsek, dlatego że u nas śmieci wywozimy co miesiąc, w innych Gminach raz na dwa miesiące. Więc my wozimy puste kubły. Mam dwie sąsiadki, które mają po 600 zł emerytury i mieszkają same. Nie stać je na tak wysokie opłaty, więc zaczną czegoś nie płacić. Pokażcie mi taką osobę, która mając miesięcznie 600 zł naprodukuje tyle śmieci, aby co miesiąc pojemnik był pełny. Z czego ona to weźmie?

Radny Alojzy Wita: my nie możemy się litować nad firmami, które jeśli nie będzie się im opłacała zbiórka same się wykończą. Pozostanie ta, której to będzie się opłacać.

Radna Aniela Gąsior odczytała informację na temat podwyżki stawek za odbiór śmieci w Gminie Lubomia podaną w Dzienniku Zachodnim. W Lubomi górną stawkę z 6,70 podniesiono do 12,80 zł. Z pięciu firm, które posiadały koncesję na tę działalność tylko jedna zaoferowała się wywozić śmieci za tę stawkę, pozostałe proponowały wyższe stawki. Czyli Gmina ustalając stawkę w tej wysokości doprowadziła do tego, że firmy same zrezygnowały.

Radny Janusz Krzyżok: to my, jako Rada Gminy mamy dać przyzwolenie , aby Firmom opłacała się działalność kosztem naszych mieszkańców.

Radca Prawny: ustalając górne stawki należy wziąć pod uwagę dwa elementy: firmy wywozowe i to, aby mieszkańcy za dużo nie płacili za odbiór śmieci. Gdy stawki będą zbyt niskie, może się okazać, że z firm nikt nie zostanie, kto tym by się zajął.

Radny Roman Tatarczyk: przeliczając 1315 umów przez cztery firmy, to okazuje się że jedna firma podpisała około 330 umów z mieszkańcami. My wywozimy śmieci co miesiąc, więc w porównaniu do innych Gmin wywozimy ponad 2.600 kubłów więcej. Firmy zarobiły na naszych mieszkańcach dwa razy więcej niż gdzie indziej. Proponuję przyjąć górną stawkę w wysokości 12,00 zł i okaże się, czy firmy będą wypowiadać umowy.

Pani Urszula Kołeczko : my mamy odczucie, że Firmy przedstawiając kalkulacje kosztów dogadały się, co do wysokości stawek.

Przewodnicząca Rady Gminy: ustalając niższą, maksymalną stawkę doprowadzimy do tego, że być może pojawi się tylko jedna firma, która będzie odbierać śmieci z terenu całej Gminy i będzie jej się to opłacać.

Radca Prawny: zmierzacie Państwo do tego, aby nie poddać się dyktatowi firm. Stawka ustalana jest na pewien okres czasu. Można ją ustalić i potem poczekać na skutki tego. Firmy, którym nie będzie się opłacał wywóz przedzej, lub później się wykruszą. Stawkę zawsze można zmienić.

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, jakie kalkulacje firmy przedstawiły w okolicznych Gminach. Podała, że w Gminie Markłowice przyjęto 12 zł za śmieci segregowane, jest czterech przewoźników : PUK, Naprzód Rydułtowy, Global Serwis, Zakład Komunalny Wodzisław.

Pani Dorota Rajszyk odpowiedziała, że nie wiemy, czy Gminy zwróciły się do Firm o podanie takich kalkulacji.

Zastępca Wójta wspomniał ponownie Pszczynę, gdzie wychodzą z założenie, że nie różnicuje się opłaty od segregacji śmieci. Nam docelowo chodzi o to, aby zachęcić ludzi do selektywnej zbiórki odpadów.

Radny Roman Tatarczyk: obawiam się, że wprowadzając wyższe stawki zniechęcimy ludzi do wywożenia odpadów, a śmieci będą palone.

Pani Dorota Rajszyk podała, że w przyjętej stawce mieści się również wywóz odpadów wielkogabarytowych. Gdyby z tego zrezygnować, stawki mogą być niższe.

Radny Janusz Krzyżok był zdania, dlaczego wszyscy mieszkańcy mają płacić za tych, którzy raz w roku oddają jakiś sprzęt. Ile my wyrzucamy tych odpadów wielkogabarytowych.

Pani Urszula Kołeczko dodała, że wywóz tych odpadów był w ramach przyjętych stawek, można też opłaty te wytrącić, osoby mające takie odpady same pokryją koszty.

Zastępca Wójta zapytał, jak wyglądałyby nasze lasy, gdyby wyłączyć wielkogabaryty. Jeśli ktoś będzie musiał zapłacić za to osobno, to wyrzuci do lasu takie niepotrzebne rzeczy.

Radny Tadeusz Wroński zapytał, czy można nie brać pod uwagę wielkogabarytów, za których wywóz zapłaci Gmina.

Radca Prawny odpowiedział, że nie ma takich możliwości. Za odpady musi zapłacić ten, który je wytworzy.

Radni zapytali, jak to wygląda w innych gminach?

Radny Roman Tłołka podał, że w Gminie Marklowice wielkogabaryty są ujęte w stawce.

Radni byli zgodni, że nieuwzględnienie kosztu odpadów wielkogabarytowych w niewielkim stopniu obniży stawki, może to być kilkanaście groszy, więc nie należy tego kosztu wyrzucać.

Radny Alojzy Wita podał, że ma znajomego, który prowadzi rekultywację śmieci, odzyskując z mebli drzewo, złom ze sprzętu. Zarabia na śmieciach.

Radni przyznali, że na tym polega poprawne gospodarowanie śmieciami, aby jak najmniej trafiało ich na wysypisko.

Radny Janusz Krzyżok: może tak się zdarzyć, że wszystkie firmy nas opuszczą. Co z innymi gminami, czy one tego się nie boją, podjęły to ryzyko ustalając niższe stawki.

Radca Prawny dodał, że nie wiemy, czy podejmując uchwały w sprawie stawek gminy miały kalkulacje przewoźników.

Przewodnicząca Rady Gminy odpowiedziała, że gdyby nie było kalkulacji, na jakiej podstawie gminy podniosłyby koszty wywozu odpadów.

Radca prawny: w innych gminach stawki za wywóz odpadów są niższe. Można podjąć uchwałę, przyjmując w niej stawki na przekór firmom.

Przewodnicząca Rady Gminy: myśmy już mieli stawki uchwalone wysoko, a teraz jeszcze miałyby wzrosnąć o 100 %.

Radna Aleksandra Merta- Woryna: ile firmy z nas już ściągnęły, tym bardziej że przyjęliśmy wywóz odpadów każdy miesiąc, a inne gminy co dwa miesiące.

Pani Urszula Kołeczko: firmy się zmówiły i przedstawiły kalkulacje, na tej bazie należy podjąć stawkę. Ale to nie znaczy, że to musi być ta proponowana stawka.

Radny Alojzy Wita poprosił o kalkulacje przedłożone przez firmy.

Radny Roman Tatarczyk: my bardzo wnikamy w cenę. Dlaczego inne gminy mają regulamin tak różny od naszego, dlaczego my jesteśmy tak bardzo do przodu. Czemu nie możemy być przedostatnią gminą pod tym względem. Te firmy na nas zarobiły 100 % więcej niż w innych gminach. Jeśli teraz nie zarobią aż tyle, mogą wypaść. Dlaczego nikt nam nie poradził, jak można opracować regulamin, dlaczego nikt nie powie, że śmieci można wywozić co dwa miesiące. Bijemy ludzi po kieszeniach, a my mamy być ludzkimi dla mieszkańców. Mój syn jest zameldowany w budynku ojca, w którym nikt nie mieszka. Śmieci wrzuca do naszego wspólnego kubła. Dlaczego ma płacić za wywóz kubła, w którym nie ma śmieci?

Przewodnicząca Rady Gminy: dlatego o tym mówię, że należy zmienić regulamin.

Zastępca Wójta : z pewnym zdumieniem słucham Pana. Wygląda tak, jakby celowo ktoś proponował bardzo restrukcyjne podejście. Tak nie jest. Jest to nasz wspólny interes.

Przewodnicząca Rady Gminy: regulamin należy zmienić pod kątem częstotliwości wywozu odpadów, wystarczy przyjmując opróżnianie kubła co dwa miesiące.

Radny Grzegorz Mitko: zmuszanie do wywozu i opłacanie wysokich stawek to karanie tych mieszkańców, którzy mają podpisane umowy na wywóz śmieci.

Zastępca Wójta zaproponował wyższe zróżnicowanie stawek za odpady segregowane i nie segregowane.

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że Firma Komunalnik z którą zawarła umowę na wywóz odpadów pobiera opłatę w wys. 11 zł za kubel od wszystkich pojemników.

Rozliczenia za śmieci segregowane i nie segregowane dokona na początku przyszłego roku. Jeśli zdarzyło się, że ktoś zapomniał oddać worka z segregowanymi odpadami, Firma ukarze mieszkańca nie zwracając mu kwoty 2,00 zł

Pani Kołeczko wyjaśniła, że trzech przewoźników pobiera opłaty w wysokości takiej jak ustalono, natomiast Komunalnik opłaty pobiera z góry. Za miesiąc, gdy był oddany worek z segregowanymi odpadami Firma zwróci różnicę stawki. Jeśli zdarzyło się, że w danym miesiącu worki nie były oddawane, Firma uważa, że wtedy segregacja nie była prowadzona i nie zwróci tej kwoty, pomimo, że mieszkaniec w następnym miesiącu odda po dwa worki odpadów segregowanych. W styczniu będzie rozliczenie. Sprawa ta była dyskutowana z Radcą Prawnym, ponieważ było zgłoszenie na sesji, że tak jest prowadzona zbiórka. Radca był zdania, że jeśli Firma dokona zwrotu różnicy pomiędzy stawką opłacaną za odpady segregowane i segregowane, to nie naruszy prawa.

Radna Aleksandra Merta-Woryna odpowiedziała, że w umowie nie zostało napisane, że jeśli worek z odpadami segregowanymi nie będzie oddawany w każdym miesiącu, to mieszkaniec nie prowadzi segregacji, więc jest to naruszenie prawa ze strony Firmy.

Zastępca Wójta zaproponował tę sprawę uszczegółwić w regulaminie.

Przewodnicząca Rady Gminy zwróciła się z pytaniem do Radnych, jaką stawkę proponują za wywóz odpadów segregowanych, dotychczas to było 9,00 zł. za pojemnik 110 l.

Radny Tadeusz Wroński zaproponował 12,00 zł.

za pojemnik 240 l - 20, 00 zł

za pojemnik 1100 l – 53,00 zł.

-za odpady nie segregowane:

Radna A. Merta-Woryna zaproponowała 16,00 zł za pojemnik 110 i 120 l,

Radna A. Gąsior – stawkę 14,00 zł,

Radny R. Tłołka – stawkę 15,00 zł.

Przewodnicząca Rady Gminy przeprowadziła głosowanie, w wyniku którego:

za stawką 16,00 zł opowiedziało się: 1 Radny,

za stawką 14,00 zł opowiedziało się 8 Radnych,

za stawką 15,00 zł opowiedziało się 6 Radnych.

Radni postanowili górną stawkę opłaty w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych pozostawić na dotychczasowym poziomie, tj. 20 zł/m<sup>3</sup> ścieku.

Przewodnicząca Rady Gminy odczytała projekt uchwały.

Uchwała Nr XIV/97/2007 została podjęta 14 głosami, za,

głosów przeciw 0,

wstrzymało się 1.

Przewodnicząca Rady Gminy ogłosiła przerwę w obradach.

Ad. 5

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała o zgłoszonej ofercie szkolenia Komisji Rewizyjnej, odczytała również życzenia świąteczne, które wpłynęły do Rady Gminy.

Radny Alojzy Wita przedstawił wniosek mieszkańców Sołectwa w Połomi o zainstalowanie bankomatu.

Wójt odpowiedział, że w Mszanie bankomat założono z inicjatywy Banku Spółdzielczego,

który montując bankomat rozeznaje to pod względem finansowym.

Radny zwrócił się do Radnej Aleksandry Merta-Woryny z zarzutem dotyczącym wywiadu udzielonego do Naszych Wieści Gminnych – jest to niewypał, bajka. Dodał, że chyba będzie miał pozwolenie na udzielenie wywiadu.

Przewodnicząca Rady Gminy odpowiedziała, że jest to sprawa indywidualna każdego Radnego.

Radna Aleksandra Merta-Woryna: Panu się nie musi podobać mój wywiad, gdyby Pan czytał ze zrozumieniem, to inaczej to wygląda.

Podana, że w Połomi jest złomowisko, gdzie wydaje się, że czasami są palone odpady.

Przewodnicząca Rady Gminy odpowiedziała, aby kiedy to się da zauważyć, to od razu należy zawiadomić o tym straż.

Radny Alojzy Wita dopowiedział, że osoba, która prowadzi złomowisko otrzymała na to zezwolenie, więc może coś palić.

Radny Roman Tłołka zaproponował sprawdzić, czy osoba prowadząca złomowisko posiada zezwolenie na prowadzenie recyklingu.

Radny Adam Brudny podał, że Państwo Walczyńscy prowadzący sklep spożywczy w Mszanie rezygnują z dzierżawy lokalu znajdującego się w budynku remizy strażackiej. Pomieszczenie to ochotnicy chcieliby pozyskać na świetlicę.

Zastępca Wójta podał, że Wójt Gminy prosi o rozważenie, w jakim kierunku należy pójść, czy lokal przeznaczyć na działalność komercyjną, czy też dla strażaków.

Na pytanie odnośnie dochodów tytułem dzierżawy lokalu Skarbnik Gminy podała, że miesięczny czynsz brutto wynosił 720,00 zł – co w skali roku daje 8.600,- zł + opłata za sezon grzewczy w wysokości 1.700 zł

Radny Adam Brudny dodał, że Straż otrzyma stanowisko komputerowe z Centrali w Warszawie. W małej świetlicy, którą dysponuje OSP brak miejsca na jego ustawienie.

Radny Roman Bura dodał: Powiat wybrał trzy jednostki, do których Mszana się zakwalifikowała i wyposaży je w komputer wraz z odpowiednim sprzętem. W jednostkach tych będzie się prowadzić szkolenia ochotników na stopień szeregowy. Lokal zajmowany przez sklep byłby do tego bardzo przydatny.

Radny Roman Tatarczyk podał, że ul. Krótka w niedziele, kiedy odbywają się zajęcia na uczelni jest nieprzejezdna – problem już poruszał na jednej z wcześniejszych sesji.

W niedziele Straż Miejska nie pracuje, a Policja nie przyjmuje takich zgłoszeń, mieszkańcy nie mają do kogo się zwrócić w tej sprawie.

Zastępca Wójta odpowiedział, że o sprawie zostanie powiadomiona Policja.

Radny Tadeusz Wroński poruszył sprawę ruchu na terenie Gminy w okresie budowy autostrady. Zaproponował zaprosić na posiedzenie przedstawicieli konsorcjów, aby pewne rzeczy wynegocjować. Pytań odnośnie autostrady będzie dużo na zebraniach wiejskich.

Wójt odpowiedział, że sprawa jest bardzo trudna. Konsorcjum nie było świadome tego, do czego chce doprowadzić zamykając drogi Organizatorem ruchu na drogach jest Starostwo Powiatowe. Jeśli zostanie zamknięta ul. 1 Maja i ul. Mickiewicza, co się stanie z ul. Sportową. Jeszcze planowany jest remont mostu na Szotkówce, wtedy zamknięty dla ruchu byłby odcinek ul. Wodzisławskiej, ruch odbywałby się ul. Moszczeńską. To samo dotyczy zamkniętych ulic w Połomi; ul. Wolności, Dworskiej i Szybowej -. KWK JAS-MOS projektuje nową drogę – ul. Wolności, będzie budowana w tym samym czasie, co autostrada. Zaproszenie przedstawicieli Konsorcjum na posiedzenie byłoby wskazane.



Postanowiono zaprosić Konsorcjum na wspólne posiedzenie Komisji w styczniu.

Radna Aleksandra Merta-Woryna wystąpiła z propozycją do rozważenia dowozu samochodem służbowym mieszkańców Połomi i Gogołowej, którzy nie mają własnego samochodu, a mają potrzebę załatwienia czegoś w Urzędzie.

Przewodnicząca Rady Gminy odpowiedziała, że temat już był rozpatrywany przez Radę. Uważa, że prościej byłoby gdyby te osoby podjechały do Urzędu autobusem, który przewozi uczniów na basen.

Radny Alojzy Wita podjął temat komunikacji i ponownie zwrócił się do Radnej A. Merta-Woryna z uwagą, że w wywiadzie, o którym wspomniał wcześniej mówiła, że komunikacji póki co nie rozwiążemy. Od tego jest Rada, aby to rozwiązać.

Ad. 6

Po wyczerpaniu tematyki obrad Przewodnicząca Rady Gminy zamknęła sesję.

Protokółowała:

G. Grzonka

Przewodnicząca Rady Gminy:

mgr Wiesława Tatarczyk-Sitek